



Płomień z Ogniska Bożego Pokoju

czerwiec 2026

Suchcice

Łódź

ul. Królowej Pokoju 5

ul. Gdańska 85

Orędzie z Medziugorje, 25. maj 2026r.

„Drogie dzieci! Niech ten czas będzie dla was czasem modlitwy i postu. Dziaatki, w miłości powróćcie do Boga, który jest waszym pokojem. Dziaatki, jestem z wami i kocham was [z] matczyną łagodnością. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie.”

Lekcja pracy nad sercem.



Jedną z najważniejszych lekcji w szkole Matki Bożej jest praca nad sercem. Ta praca jest ważna, ponieważ bez niej nie możemy wzrastać w życiu duchowym. Możemy się modlić i codziennie chodzić na Mszę świętą, ale jeśli w naszym życiu brakuje pracy nad sercem, nie będzie owoców. Matka Boża by przybliżyć znaczenie pracy nad sercem, przywołuje dwa obrazy pracy: w polu i sprzątania domu.

Drogie dzieci, dzisiaj pragnę wam powiedzieć, byście zaczęli pracować nad swoimi sercami, tak jak pracujecie w polu. (25.04.1985r.)

Drugi obraz, którym się posługuje, to sprzątanie domu:

(...) Macie więc czas na oczyszczanie i tych najbardziej zaniedbanych przestrzeni, a serce odkładacie na bok.

Pracujcie więcej i oczyszczajcie z miłością każdy jego zakątek. (17.10.1985r.) Oba obrazy mówią o potrzebie zmiany zastanej sytuacji

i o wysiłku z tym związanym. Pole trzeba przygotować do siewu i sadzenia przez oczyszczenie go i usunięcie chwastów. To samo dotyczy prac domowych. Pomieszczenia trzeba sprzątać, usunąć kurz i wszystko, co przeszkadza w rozwoju i utrzymaniu życia. Jeśli ktoś nie pracuje w polu, chwasty zwyciężą, ziemia nie będzie gotowa do sadzenia i nie wyda owoców, a kto nie sprząta w domu, nie będzie mieć w nim pięknego i wygodnego życia, będzie wdychać kurz, może się też czymś zatruć, jedząc i śpiąc w niehigienicznych warunkach.

Obydwa obrazy są wzięte z prawdziwego życia. Lecz w odróżnieniu od pracy w polu i sprzątanania domu, których znaczenie i potrzeba są nam bliskie i zrozumiałe, nie tak łatwo jest zrozumieć pracę na sercem. Choć wiemy o zgubnych skutkach zaniedbań i zaniechań w pracy w polu i w domu, często w ogóle nie zauważamy potrzeby i wagi pracy nad własnym wnętrzem. Nie mówiąc już o jej praktykowaniu.

Pewnego razu poetę odwiedził miłośnik jego twórczości. W rozmowie poruszyli temat dzieci. Uważam - powiedział gość - że musimy dać dzieciom wolność. Dzięki temu nauczą się samodzielnie podejmować decyzje. I jedynie w taki sposób rozwiną wszystkie swoje talenty. Poeta przerwał mu i powiedział - Chętnie pokażę ci mój ogród kwiatowy i zaprowadził go do ogrodu. Gość, ujrawszy ogród wykrzyknął - Ale w tym ogrodzie nie rośnie nic poza ciernistymi krzewami! Kiedyś był tu ogród kwiatowy - odparł poeta- ale zeszłego lata pomyślałem, że pozwolę wszystkim roślinom rosnąć w ogrodzie, tak jak chcą i w ogóle nic z nim nie robiłem. To są owoce.

Na przykładzie pracy w polu o. Slavko Barbarić wyjaśnia sens i potrzebę pracy nad sercem: „(...) w polu musimy pracować porządnie, jeśli chcemy zebrać plony. Ugór jest grobowcem dla każdego, nawet najlepszego ziarna. Tak samo jest z naszym sercem. Porządnie trzeba walczyć, trzeba wyrywać każdy korzeń egoizmu, pychy, lenistwa. A także korzenie złych nawyków.

Szczególnie należałoby oczyścić serce ze wszystkich korzeni, które łączą nas z tym światem i przez które stajemy się niewolnikami tego świata. Mowa zatem o uporządkowanej i długotrwałej codziennej pracy. Praca nad sercem jest znakiem uczciwości wobec samego siebie, a zaniedbywanie jej wielką niesprawiedliwością wobec nas samych. Dlatego nie ma alternatywy dla pracy nad sercem.

o. Marinko Sakota „W szkole Królowej Pokoju”, (str 206-208).

Najbardziej boli Mnie...

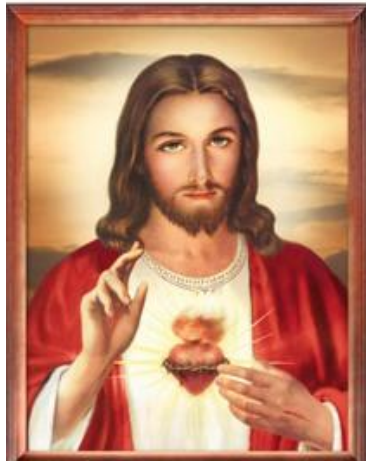
Czerwiec to miesiąc w sposób szczególnie poświęcony czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Kult Serca Jezusowego wywodzi się z czasów średniowiecza; początkowo miał charakter prywatny, z czasem ogarnął szerokie rzesze społeczeństwa. Jednak

główna zasługa w rozpowszechnieniu nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa przypada skromnej zakonnicy, wizytce, **św. Małgorzacie Marii Alacoque** (1647-1690).

Żyła ona w pełnym ukryciu w klasztorze w Paray-le-Monial. 27 grudnia 1673 roku Małgorzata dopuszczona została do tego, by spoczęła na Sercu Jezusowym. Pan Jezus pokazując jej swoje Serce pełne ognia, rzekł do niej: "Moje Boskie Serce tak płonie miłością ku ludziom, że nie może dłużej utrzymać tych płomieni gorejących, zamkniętych w moim łonie. Ono pragnie rozlać je za twoim pośrednictwem i pragnie wzbogacić ludzi swoimi Bożymi skarbami".

Drugie objawienie miało miejsce na początku roku 1674. Pan Jezus ponownie objawił Małgorzacie swoje Serce i wymienił dobrodziejstwa i

łaski, jakie przyrzeka czcicielom swojego Serca. "To nabożeństwo - pisze św. Małgorzata - jest ostatnim wysiłkiem Jego miłości i będzie dla ludzi jedynym ratunkiem w ostatnich czasach". Wśród różnych form czci Pan Jezus zażądał czci także wizerunków swojego Serca.



W piątek po oktawie Bożego Ciała, 10 czerwca 1675 roku, nastąpiło ostatnie wielkie objawienie. Kiedy Małgorzata klęczała przed tabernakulum w czasie nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, ukazał się jej Chrystus, odsłonił swoje Serce i powiedział: "Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że nie szczędziło niczego aż do pełnego wyniszczenia się dla okazania im miłości, a w zamian za to doznaje od większości ludzi tylko gorzkiej niewdzięczności, wzgardy, nieuszanowania, lekceważenia, oziębłości i świętokradztw, jakie oddają mi w tym Sakramencie Miłości. Lecz najbardziej boli Mnie to, że w podobny sposób obchodzą się ze Mną serca służbie mojej szczególnie poświęcone. Dlatego żądam, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony jako osobne święto ku czci mojego Serca

i na wynagrodzenie Mi przez Komunię i inne praktyki pobożne zniewag, jakich doznają. W zamian za to obiecuję ci, że Serce moje wyleje

hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób oddadzą Mu cześć lub przyczynią się do jej rozszerzenia".

Na podstawie: brewiarz.pl.

Śpiewam każdego ranka i wieczoru *Te Deum*.

Adorowałam Pana Jezusa w Katedrze w Łodzi. Wychodząc, nieznajoma pani zapytała mnie, czy wiem, że jest całodobowa adoracja Pana Jezusa przy ulicy Gdańskiej 85 w Ognisku Bożego Pokoju. Nie wiedziałam.

Adres zapamiętałam i w bardzo krótkim czasie znalazłam się na ulicy Gdańskiej gdzie musiałam coś załatwić. Niestety tam zawiesił się system i okazało się, że coś ruszy za 45 minut. Zaproponowano mi kawę, herbatę- podziękowałam. Powiedziałam, że wrócę w ciągu godziny.

Poszłam wtedy pod wskazany adres: Gdańska 85. Pamiętam- był to grudzień 2008. Adoracja trwała. Ponieważ wtedy pracowałam, postanowiłam wrócić w sobotę. Wówczas każdej nocy adorował Śp. Stefan Cierplikowski. Poprosił, żebym go zastąpiła w pierwszą sobotę lutego, ponieważ chce iść na pielgrzymkę do Lichenia (Też o takiej pielgrzymce nie słyszałam). Zapisał mnie nawet na kolejny miesiąc, więc byłam jeden raz. Od tamtego czasu minęło już ponad 17 lat. Pana Stefana zastępowałam zawsze w pierwszą sobotę miesiąca, ale rozpoczęła się też moja adoracja każdej nocy z soboty na niedzielę. *(Od 20:00 wieczorem do 6:00 rano-przyp. red).*



Dziękuję i uwielbiam ze wszystkie łaski mi wyświadczone przez Niepokalane Serce Maryi.

Śpiewam każdego ranka i wieczoru *Te Deum* - *Ciebie Boga wysławiamy!*

Jadzia N.

Kim jesteśmy?



W ognisku najważniejszy jest ogień.

Jezus mówi: „Przyszedłem ogień rzucić na ziemię, i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął!” (Łk 12,49). Ten ogień

najpełniej zapłonął na krzyżu, a teraz płonie w Kościele, w sakramentach i Słowie Bożym. Pragniemy gromadzić się przy Sercu Jezusa, stąd w obydwu Ogniskach są kaplice, a w nich nieustanna w dzień i w nocy adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Kaplice są pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Pokoju. Królowa Pokoju prowadzi nas do Jezusa Zmartwychwstałego, obdarowującego uczniów swoim pokojem i pokazującego drogę do tego pokoju: „Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus stanął pośrodku i rzekł do nich: *Pokój wam*, a to powiedziawszy pokazał im ręce i bok” (J 20.19-20a).



We Wspólnocie Ogniska Bożego Pokoju

pragniemy żyć Bożym Pokojem.

Ten cel staramy się realizować przez nieustanną adorację Najświętszego Sakramentu, życie Ewangelią oraz orędziami Matki Bożej Królowej Pokoju. Kolejnym celem jest troska o rodziny, dzieci i młodzież.

*

Adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w obydwu Ogniskach **trwa nieustannie w dzień i w nocy**. Zapraszamy kolejne Osoby, które podejmą adorację w wybranym przez siebie czasie.

W Ognisku w Łodzi **Droga Krzyżowa** jest w każdy piątek o **15:00**.

W Ognisku w Suchcicach w każdy piątek po Mszy św., która jest o **18:30**.

Jak zwrócić się całą rodziną ku Bogu?

Pomaga nam Matka Boża. Oto słowa pełne miłości wyjęte z orędzi Królowej Pokoju: *Drogie Dzieci! W matczynej miłości. Proszę was, podajcie mi swoje ręce, pozwólcie mi, abym was prowadziła. Ja jako matka, pragnę ocalić was od niepokoju, rozpaczy i wiecznego potępienia. Drogie dzieci modlitwa czyni cuda. Wtedy, gdy jesteście zmęczeni, chorzy, nie widzicie sensu życia, weźcie różaniec i módlcie się... . Pojednajcie się i oczyśćcie swoją duszę.... Proszę was, wytrwajcie w modlitwie, aby Duch Święty zstąpił na wasze rodziny, które żyją w ciemności.*



PIELGRZYMKA
DO MEDJUGORIE
Z OGNISKA
BOŻEGO POKOJU

21-28 czerwiec 2026 r.

45 ROCZNICA OBJAWIEŃ MATKI
BOŻEJ



Program:

21 czerwca: Wyjazd z Polski

Po trasie: Msza Święta na Jasnej Górze, Nocleg po trasie

22 czerwca: Ludbreg, przyjazd do Medjugorje

23 czerwca – 26 czerwca pobyt w Medjugorje,

codziennie Msza Święta i nabożeństwo wieczorne, Góra Objawień, Góra Križevac, Marsz Pokoju, Wspólnota Cenacolo, Wspólnota Błogosławieństw, Świadcstwo Patryka i Nancy, Tihalina + Wodospady (dla chętnych) i inne...

27 czerwca: Wyjazd do Polski, W drodze: Vepric (chorwackie Lourdes) Pobyt nad Adriatykiem, Nocleg po trasie

28 czerwca: Powrót do Polski

Można wsiąść w Ognisku Bożego Pokoju w Suchcicach i Łodzi oraz dodatkowo w Warszawie i na Jasnej Górze.

KOSZT UCZESTNICTWA: cena 1400 PLN + 280 euro

Zapisy pod nr 691 821 893 (po 18:00) – kleryk Łukasz oraz **507 983 234** - Agnieszka

www.ogniskobozegopokoju.pl

Serdecznie zapraszamy i prosimy o modlitwę w intencji pielgrzymki i o pokój w sercu, w rodzinie i na świecie. Będziemy wdzięczni za przekazanie dalej. Bóg zapłać. Pamiętajmy w modlitwie.

Moderator Ogniska Bożego Pokoju

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.

Świadectwo z Cenacolo – „Drzwi nadziei”

(Saint Augustine, Floryda)

Pamiętamy, kiedy byliśmy przykuci

- nie żelazem, lecz ślepotą:
 - nie widzieliśmy, że mieliśmy problem
 - nie mogliśmy się porozumieć
 - poszukiwaliśmy radości w niewłaściwych miejscach
 - żyliśmy bez celu, bez prawdy
- Spaliśmy w ciemności.

Drzwi nadziei

Jak zaczęliśmy wychodzić z tej ciemności?

Trzymając się drzwi.

Te drzwi to tabernakulum.

Za tymi drzwiami jest Święta

Eucharystia - nasza nadzieja, nasz pokój, nasza wolność.

Trzy razy dziennie przychodzimy się modlić.

Poświęcamy się.

Powracamy jeszcze raz i znowu.

Czasami o 2 w nocy.

Czasami o 5 rano.

Bo bez modlitwy i ofiary łańcuchy wracają.



OGNISKO BOŻEGO POKOJU

Królowo Pokoju, przychodzisz z nieba i wchodzisz w świat wojen, które panują w sercach i narodach.

Maryjo łaski pełna, przychodzisz usmierzyć wojny, które się toczą w sercach i narodach. Przychodzisz, aby rozbroić cywilizację śmierci, egoizm, niepohamowaną pogoń za pieniądzem i pychę. Przychodzisz, aby wskazać drogę do Ojca i prowadzić nas do Serca Jezusowego. Przychodzisz z Matczyną miłością, aby obudzić w nas tęsknotę za życiem i prawdziwym pokojem, który od Boga pochodzi.

Przez tyle lat już wychowujesz nasze serca do pokoju i do miłości. W każdym orędziu nas też upominasz, pouczasz, zachęcasz i błogosławisz. Mówisz: *nie widzicie, kochane dzieci, brata w waszym bliźnim*. Módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę naszej śmierci, abyśmy konkretnie miłowali ludzi, naszych braci. Bądź z nami w modlitwie różańcowej i każdej innej bo z Twoją matczyną opieką będziemy coraz bardziej żyli, nawracali się i nieustannie przechodzili ze śmierci do życia.

Jezu Chryste, napęłnij nas owocami Twojej najświętszej życiodajnej Ofiary, abyśmy żyli na wieki. Amen.

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.

Zapraszamy na wakacje w Ognisku w Suchcicach.

W wakacje (tak jak w ciągu całego roku) można przybyć samemu lub z rodziną na krótszy lub dłuższy pobyt. Będzie to życie wg charyzmatu Ogniska Bożego Pokoju. Adoracja w dzień/ noc, nauki, homilie pomogą Ci przyjąć Dar Bożego



Pokoju i posługiwać się środkami nadprzyrodzonymi w budowaniu rodziny i w pracy wychowawczej.

*

Zapraszamy spragnionych pokoju w sercu, z Bogiem i ludźmi, spragnionych Bożego Miłosierdzia, pragnących ratować dzieci małe i duże.

*

W Ognisku Bożego Pokoju w Suchcicach przez cały czas trwają rekolekcje.

*

Ufamy Opatrzności Bożej, nie pobieramy opłat, są dowolne ofiary.

*

Zgłoszenia i szczegółowe informacje pod nr 507983234 i e-mail ogniskobozegopokoju@gmail.com oraz na miejscu w Ognisku w Suchcicach u Ani osobiście oraz pod nr 515419754.

*o. Eugeniusz Śpiołek SchP
Moderator Ogniska Bożego Pokoju*

- *Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego. Kto się więc uniży jak to dziecko, ten jest największy w Królestwie Niebieskim. (por. Mt 18,1-5)*
- **Współczesny świat bardzo potrzebuje modlitwy dzieci... .**

Kontakt: tel. 507983234, 515419754: ogniskobozegopokoju@gmail.com,
Więcej o Ognisku na stronie: ogniskobozegopokoju.pl, Facebook; Ognisko Bożego Pokoju.